

Sygnatura akt VI Ka 586/19

Sygnatura akt VI Kz 306/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 sierpnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Marcin Mierz

Protokolant Dominika Koza

przy udziale Joanny Kosińskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.w G.

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2019 r.

sprawy **A. F.** ur. (...) w K.

syna M. i A.

oskarżonego z art. 209 § 1a kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 03/04/2019 r. - sygnatura akt IX K 1762/18 oraz zażalenia wyniesionego przez oskarżyciela publicznego od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 10/04/2019 r. - sygnatura akt IX K 1762/18

na mocy art. 439 § 1 pkt 10 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 586/19

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 sierpnia 2019 roku

Apelacja prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 3 kwietnia 2019 roku (IX K 1762/18), którym sąd ten uznał oskarżonego A. F. za winnego popełnienia przestępstw z art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., okazała się zasadna o tyle, że w konsekwencji uwzględnienia jednego z podniesionych w jej treści zarzutów konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zasadny okazał się podniesiony w apelacji zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej, której stwierdzenie skutkować musiało uchyleniem zaskarżonego wyroku. W sprawie niniejszej, na etapie postępowania przygotowawczego prokurator powziął uzasadnione wątpliwości, czy zdolność oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona, a nadto, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Wyrazem powzięcia tych wątpliwości było wydanie w dniu 5 października 2018 r. postanowienia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, których zadaniem było między innymi udzielenie odpowiedzi na pytania o poczytalność oskarżonego w czasie zarzuconych mu czynów, jak również o zdolność oskarżonego do udziału w postępowaniu, w szczególności prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Treść art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że w postępowaniu

karnym oskarżony musi mieć obrońcę jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona, jak również czy stan jego zdrowia psychicznego pozwala mu na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Powstanie uzasadnionych wątpliwości w którymkolwiek z określonych wyżej zakresów skutkować musi obligatoryjnym i automatycznym wyznaczeniem takiej osobie obrońcy z urzędu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2019 r. III KK 576/18). W sprawie niniejszej obrońcy takiego oskarżonemu nie wyznaczono ani na etapie postępowania przygotowawczego, ani przed wydaniem wyroku przez sąd pierwszej instancji. W wydanej opinii biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili, że zarówno poczytalność oskarżonego w czasie czynów, jak i jego zdolność do prowadzenia obrony w postępowaniu, nie budzą wątpliwości. O ile w stanie prawnym obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. sama treść opinii biegłych lekarzy psychiatrów o braku okoliczności wymienionych w art. 31 § 1 i 2 k.k. decydowała o ustaniu obrony obligatoryjnej, a tylko decyzja sądu mogła ten stan obligatoryjnej obrony przywrócić, o tyle od dnia 1 lipca 2015 r. obrona obligatoryjna w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. ustaje dopiero z chwilą wydania przez sąd postanowienia, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy (art. 79 § 4 k.p.k.). Od dnia 1 lipca 2015 r., to nie treść opinii biegłych lekarzy psychiatrów opiniujących co do stanu psychicznego oskarżonego w zakresie wymienionym w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. stanowi o istnieniu lub braku obligatoryjności obrony oskarżonego na rozprawie (art. 79 § 3 k.p.k.), ale decyduje postanowienie sądu wydane po tym, jak opinia biegłych lekarzy psychiatrów zostanie złożona do akt sprawy. Wyrażna stylistyka przepisu art. 79 § 4 k.p.k. od dnia 1 lipca 2015 r. w zestawieniu z tym, jaką treść miał ten przepis poprzednio, a także gwarancyjny charakter tego unormowania w zakresie prawa oskarżonego do korzystania z obrony (art. 6 k.p.k.), nie pozwala na aprobatę stanowiska, że niewydanie takiego postanowienia przez sąd oznacza w istocie jednak, iż postanowienie takie zostało wydane w sposób dorozumiany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17). Zgodnie z nowym brzmieniem art. 79 § 4 k.p.k. - to sąd, po dokonaniu oceny opinii biegłych lekarzy psychiatrów i uznaniu, że jest ona uzasadniona, orzeka, że udział obrońcy oskarżonego nie jest obowiązkowy. Redakcja tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że musi w tym zakresie zostać wydane postanowienie sądu ("sąd orzeka") tym bardziej, że w przepisie tym położono nacisk na ocenę zasadności opinii biegłych przez sąd ("uznając za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów"). Przekładając to stanowisko na realia niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że pomimo dopuszczenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów, a następnie wydania takiej opinii, nie zostało wydane postanowienie na podstawie art. 79 § 4 k.p.k., a tylko postanowienie stwierdzające brak obowiązkowego udziału obrońcy uchylało obowiązek korzystania przez oskarżonego z pomocy obrońcy oraz uchylało obowiązek uczestniczenia obrońcy oskarżonego w rozprawie sądowej, wynikający z treści art. 79 § 3 k.p.k. (tak też: wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 207/16). W badanej sprawie nie zostało zatem wydane postanowienie sądu, w którym orzekłby on, że udział obrońcy oskarżonego w postępowaniu nie jest obowiązkowy. Tymczasem przepis art. 79 § 4 k.p.k. wyraźnie uzależnia możliwość uznania w dalszym postępowaniu, że udział w nim obrońcy nie jest obowiązkowy, od wydania postanowienia sądu stwierdzającego brak obowiązkowego udziału obrońcy ("sąd orzeka"), po ocenie jako uzasadnionej opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Brak decyzji w postaci postanowienia sądu o tym, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy, przesądził o konieczności korzystania przez oskarżonego z pomocy obrońcy z urzędu i obecności obrońcy na rozprawie. Skoro powodem dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów były względy wskazane w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., to udział obrońcy w postępowaniu, w tym także i w rozprawie, był obowiązkowy (art. 79 § 3 k.p.k.). Sam fakt niewydania przez sąd właściwy przewidzianego w art. 79 § 4 k.p.k. postanowienia sprawia, że obrona ma wciąż charakter obowiązkowy ze wszystkimi tego konsekwencjami. Zaniechanie wydania takiej decyzji i równoczesny brak ustania obowiązkowego udziału obrońcy w dalszym postępowaniu, przy jednoczesnym braku korzystania przez oskarżonego z pomocy obrońcy w postępowaniu sądowym, skutkowało zaistnieniem uchybienia wskazanego w treści art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. i w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k.. Brak ustanowienia oskarżonemu obrońcy z urzędu, jak również brak jego udziału w rozprawie prowadził do wystąpienia wskazanej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Następstwem tego jest (nakazana wprost w tym przepisie) konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Wobec charakteru stwierdzonego z urzędu uchybienia i konieczności wydania kasatoryjnego rozstrzygnięcia sąd odwoławczy ograniczył rozpoznanie apelacji i rozpoznawanego łącznie z nią zażalenia tylko do

uchybień podlegającego uwzględnieniu z urzędu, jako że rozpoznanie w tym zakresie było wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień, byłoby przedwczesne (art. 436 k.p.k.).